

Sygn. akt VI A Ca 478/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA– Ewa Klimowicz-Przygódzka (spr.)

Sędzia SA – Małgorzata Manowska

Sędzia SA– Aldona Wapińska

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2013r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko Gminie Ł.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 grudnia 2012 r., sygn. akt XXV C 1112/11

oddala apelację.

VI A Ca 478/13 UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko Gminie Ł. powódka K. M. domagała się zasądzenia kwoty 100 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 VII 2011 r. , tytułem zadośćuczynienia związanego z naruszeniem jej dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, czci i zdrowia , do którego to naruszenia w jej ocenie doszło na skutek:

1. podejmowania przez Burmistrza pozwanej Gminy, Radę Miejską i Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Ł. czynności mających na celu cofnięcie zezwolenia na sprzedaż alkoholu w barze (...), odmowę wydania kolejnych zezwoleń na taką sprzedaż , ograniczenie działalności w/w baru,
2. skierowania przez M. W. –Przewodniczącą (...) pisma do Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza , rozpoznającego sprawę III K 718/08 , w której powódce postawiono zarzut sprzedaży alkoholu nieletnim,
3. wypowiedzi Burmistrza Ł. W. P. na wiecu wyborczym , zawierającej informację, iż w lokalu (...) Policja wykryła sprzedaż alkoholu nieletnim,
4. wypowiedzi rzecznika prasowego pozwanej Gminy na łamach Gazety (...) z dnia 11 VI 2010 r., informującej o wykryciu przez Policję sprzedaży przez powódkę alkoholu osobom nieletnim w barze (...) i prowadzeniu w związku z tym przeciwko niej postępowania karnego.

Strona pozwana wnosila o oddalenie powództwa podnosząc m.in. zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powódki i braku legitymacji biernej po swojej stronie do występowania w niniejszej sprawie.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo częściowo tj. co do kwoty 15 000 zł, którą zasądził wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania, oddalił dalej idące roszczenia powódki oraz w wyniku stosunkowego rozliczenia kosztów procesu, obciążył powódkę obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanej kwoty 2999,45 zł.

Z ustaleń faktycznych jakie legły u podstaw tego rozstrzygnięcia wynikało, że powódka jest członkiem zarządu spółki z o.o. (...) z siedzibą w Ł., która w oparciu o posiadane zezwolenie prowadziła w ramach sklepu, a następnie baru (...) położonego przy ul. (...) w Ł., sprzedaż napojów alkoholowych. Nieruchomość, na której był prowadzony bar, została wynajęta przez spółkę. Właściciel nieruchomości sąsiadującej Z. P., gdy dowiedział się o możliwości wykupienia działki, na której był prowadzony bar, zaczął podejmować działania mające doprowadzić do zlikwidowania działalności (...). W tym celu m.in. składał nieprawdziwe donosy jakoby w barze dochodziło do zakłócania ciszy nocnej, spokoju i porządku publicznego, składał skargi do Policji, Sanepidu, Straży Miejskiej, Burmistrza Ł.. Na skutek powyższych działań bar (...) był kontrolowany przez służby porządkowe celem zweryfikowania wpływających donosów i skarg. Kontrole powyższe wykazały nieprawdziwość podnoszonych przez skarżącego zarzutów. Przeciwno powódce były prowadzone także 3 postępowania karne przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Żoliborza o zakłócanie ciszy nocnej i porządku publicznego, które zakończyły się wyrokami uniewinniającymi powódkę.

W roku 2007 Burmistrz Gminy Ł. W. P. wszczął z urzędu postępowanie o cofnięcie spółce (...) zezwolenia na sprzedaż alkoholu w barze (...), z uwagi na podejrzenie dokonywania sprzedaży tego alkoholu w sposób zakłócający porządek publiczny. Postępowanie to zakończyło się jednak decyzją umarzającą, wobec nie stwierdzenia okoliczności dających podstawę do cofnięcia zezwolenia.

W dniu 28 V 2008 r. Rada Miejska w Ł. podjęła uchwałę ograniczającą godziny funkcjonowania niektórych lokali, w tym baru (...). Wyrokiem z dnia 29 I 2010 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie stwierdził jednak nieważność powyższej uchwały.

Ponieważ z dniem 31 I 2010 r. udzielone spółce (...) zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych w barze (...), traciło ważność, powódka w grudniu 2009 r. wystąpiła w imieniu tejże spółki o udzielenie zezwolenia na taką sprzedaż na kolejny okres. Wniosek powyższy został jednak negatywnie zaopiniowany przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Ł.. Wydane w tym przedmiocie postanowienie zostało na skutek odwołania spółki w dniu 3 III 2010 r. uchylone przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania.

Ponieważ jednak upłynął już okres, na jaki było udzielone poprzednie zezwolenie na sprzedaż alkoholu, bar (...) został zamknięty. Kolejnym postanowieniem z dnia 17 III 2010 r. (...) pozytywnie tym razem zaopiniowała wniosek o udzielenie dalszych zezwoleń na sprzedaż alkoholu w (...). Pomimo tej pozytywnej opinii Burmistrz Gminy Ł. decyzją z dnia 29 III 2010 r. odmówił spółce (...) wydania zezwolenia na sprzedaż alkoholu, z uwagi na fakt, iż wnioskodawca nie daje rękojmi prawidłowego prowadzenia działalności, w szczególności przestrzegania przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. W dniu 14 V 2010 r. SKO na skutek odwołania spółki uchylilo powyższą decyzję i przekazało sprawę do ponownego rozpoznania. Postanowieniem z dnia 28 VI 2010 r. Burmistrz Gminy Ł. zawiesił postępowanie w sprawie udzielenia (...) Sp. z o.o. dalszych zezwoleń, z uwagi na okoliczność skierowania przeciwko powódce do sądu aktu oskarżenia o popełnienie czynu z art. 43 ust 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Postanowienie to SKO utrzymało w mocy. Wyrokiem z dnia 2 II 2011 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił jednak zarówno postanowienie Burmistrza pozwanej Gminy jak i SKO.

W dniu 19 IV 2011 r. nowy Burmistrz Gminy Ł. wydał spółce (...) zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych.

Pismem z dnia 3 II 2010 r. Przewodnicząca (...) w Ł. M. W. zwróciła się do Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza , prowadzącego sprawę przeciwko powódce o sygn. akt III K 718/08 z zapytaniem czy prowadzone postępowanie ma związek z naruszeniem przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. W uzasadnieniu swojego wniosku podała, że z dniem 31 XII 2009 r. wygasło zezwolenie na sprzedaż alkoholu w barze (...) i, że w dniu 22 XII 2009 r. wpłynął wniosek właściciela lokalu o wydanie nowego zezwolenia , który został przez prowadzoną przez nią Komisję negatywnie zaopiniowany ,w skutek posiadanych informacji o skargach na uciążliwości wynikające z prowadzenia baru i, że wnioskodawca w tej sprawie złożył skargę do SKO. Podniesione zostało również, że powódka zaprzecza udokumentowanym informacjom o takich uciążliwościach. Jako cel swojego wystąpienia Przewodnicząca (...) podała dążenie do ustalenia i wyjaśnienia stanu faktycznego , uzyskanie pełnego obrazu sprawy , w szczególności w sytuacji braku współpracy ze strony powódki. W odpowiedzi została poinformowana przez sąd, iż w sprawie w/w nie wyznaczono jeszcze terminu rozprawy.

W sprawie III K 718/08 powódka została natomiast oskarżona o to, że w dniu 25 I 2008 r. prowadząc działalność gospodarczą w postaci pubu (...) i posiadając koncesję na sprzedaż alkoholu , dokonała sprzedaży alkoholu w postaci piwa osobom nieletnim . Wyrokiem z dnia 30 VII 2012 r. Sąd uniewinnił powódkę od powyższego zarzutu. Wyrok ten jest prawomocny.

W gazecie (...) z 2010 r. ukazał się wywiad z powódką , w którym opisała ona czynności podejmowane przez pozwaną Gminę, mające wpływ na prowadzoną przez nią działalność w ramach baru (...). W wywiadzie tym nie została poruszona w ogóle kwestia sprawy karnej, w której powódka została oskarżona o sprzedaż alkoholu nieletnim.

Z kolei w dniu 11 VI 2010 r. na łamach Gazety (...), rzecznik prasowy Gminy Ł. udzielił wywiadu , w którym stwierdził m.in. „ W nawiązaniu do wywiadu z Panią K. M. ((...) nr (...)) właścicielką lokalu gastronomicznego przy ul. (...), informuję wszystkich mieszkańców zajmujących się prowadzeniem działalności usługowej polegającej m.in. na sprzedaży alkoholu , że w przypadku stwierdzenia sprzedaży alkoholu osobom nieletnim , burmistrz Ł. nie będzie odnawiał koncesji na alkohol. Sytuacja (...) może zostać rozwiązana dopiero po wejściu na wokandę Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza (III Wydział Karny) sprawy skierowanej przeciwko właścicielce (...) przez policję, która wykryła w tym lokalu sprzedaż alkoholu nieletnim”.

Powódka po przeczytaniu w/w artykułu czuła się zhańbiona, odarta ze czci i godności. Członkowie społeczności lokalnej w związku z treścią powyższej publikacji pytali ją o podany przez rzecznika prasowego fakt . Powódka starała się tłumaczyć, iż sprzedaż przez nią alkoholu nieletnim nie miała miejsca , na co mieszkańcy Ł. odpowiadali jej, że „zobaczymy jak będzie”. Świadek J. K. także była pytana przez różne osoby o podaną na łamach prasy okoliczność . Osoby te negatywnie wypowiadały się na temat powódki , dziwiąc się jak można sprzedawać alkohol dzieciom.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało ponadto, że w 2010 r. miał miejsce wiec wyborczy zorganizowany przez klub (...) , w którym jako kandydat na burmistrza na dalszą kadencję brał udział dotychczasowy Burmistrz Ł. , który podczas swojego wystąpienia oświadczył, że Policja wykryła w barze (...) sprzedaż alkoholu osobom nieletnim i, że w związku z tym przeciwko powódce toczy się sprawa karna. Przekazana informacja wywołała negatywną reakcję w postaci wyzwisk, , obelg, tupania i buczenia oraz śmiechu.

Ponadto podczas uroczystości mianowania nowego Burmistrza Z. P. zastawił wyjście i krzyczał , że powódka rozpija młodzież i , że wstydziliby się pokazywać ludziom.

Sąd Okręgowy ustalił także, iż powódka jest osobą powszechnie znaną w z racji prowadzenia baru (...) i cieszyła się dobrą opinią wśród mieszkańców.

W związku z opisanymi zdarzeniami powódka wystąpiła do pozwanej Gminy o zapłatę na jej rzecz do dnia 15 VII 2011 r. zadośćuczynienia, spotykając się jednak z reakcją odmowną.

Jako podstawę powyższych ustaleń faktycznych sąd I instancji wskazał wyjaśnienia powódki oraz zeznania zawnioskowanego przez nią świadka J. K. , które to dowody były w jego ocenie logiczne i spójne , wzajemnie potwierdzające się, a nadto przedstawione przez strony dokumenty.

Dokonując subsumpcji tak ustalonego stanu faktycznego pod normę art. 24 i 448 k.c. Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo K. M. oparte na następujących okolicznościach faktycznych :

1. podejmowaniu przez Burmistrza pozwanej Gminy, Radę Miejską i Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Ł. czynności mających na celu cofnięcie zezwolenia na sprzedaż alkoholu w barze (...), odmowę wydania kolejnych zezwoleń , ograniczenie działalności tego baru,

2. skierowaniu przez M. W. –Przewodniczącą (...) pisma do Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza , rozpoznającego sprawę III K 718/08 , w której powódce postawiono zarzut sprzedaży alkoholu nieletnim,

3. wypowiedzi Burmistrza Ł. W. P. na wiecu wyborczym , zawierającej informację, iż w lokalu (...) Policja wykryła sprzedaż alkoholu nieletnim,

- nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podnosił, iż w istocie Burmistrz Gminy, Rada Miejska i (...) są organami pozwanej jednostki samorządowej , za których zachowanie podejmowane w ramach wykonywania zadań gminnych ponosi ona odpowiedzialność. Tym niemniej jednak czynności związane z cofnięciem czy też odmową wydania kolejnych zezwoleń na sprzedaż alkoholu w barze (...) były podejmowane przez w/w podmioty nie wobec powódki tylko w stosunku do spółki z o.o. (...), która to spółka prowadziła działalność gospodarczą w postaci w/w baru , która to spółka wnioskuje o wydanie kolejnych zezwoleń na sprzedaż alkoholu, była adresatem zapadających w tej kwestii decyzji i innych orzeczeń. Sąd I instancji podkreślał, iż powódka i w/w spółka są to dwa odrębne podmioty prawa , że czynności , które podejmowała powódka w reakcji na zachowanie pozwanej Gminy, były podejmowane w imieniu i na rzecz spółki, której była członkiem zarządu. Tym samym w zakresie roszczenia opierającego się na takiej podstawie faktycznej odmówił powódce legitymacji czynnej do występowania w sprawie.

Zdaniem Sądu Okręgowego brak było również podstaw do przypisania stronie pozwanej odpowiedzialności za zachowanie Przewodniczącej (...), polegające na zwróceniu się przez nią z zapytaniem do Sądu prowadzącego sprawę III K 718/08, gdyż zachowanie to , a w szczególności treść wystosowanego pisma nie naruszało dóbr osobistych powódki. Pismo to bowiem pozostawało w przedmiotowym związku z zakresem działalności (...) oraz z tokiem postępowań administracyjnych o udzielenie dalszych zezwoleń na sprzedaż alkoholu , zawierało oznaczenie celu skierowania go do Sądu.

Sąd I instancji za niezasadne uznał także przypisywanie pozwanej Gminie odpowiedzialności za zachowanie Burmistrza W. P. na wiecu wyborczym w 2010, w którym brał on udział jako kandydat na Burmistrza Ł. na następną kadencję . Wiec ten został zorganizowany przez ugrupowanie polityczne, z ramienia którego W. P. startował w kolejnych wyborach , wszyscy zgromadzeni na nim mieli świadomość charakteru tego zebrania . Wypowiedź na temat wykrycia przez Policję sprzedaży alkoholu w lokalu (...) osobom nieletnim i toczącej się przeciwko powódce sprawie karnej , była zatem wypowiedzią kandydata partii politycznej na burmistrza gminy a nie wypowiedzią osoby wykonującej funkcję organu Gminy Ł.. Stąd roszczenie powódki o zadośćuczynienie z tego tytułu zdaniem Sądu Okręgowego powinno było zostać skierowane przeciwko samemu W. P. a nie pozwanej.

Za zasadne natomiast zostało uznane powództwo w zakresie , w jakim powódka naruszenie swoich dóbr osobistych upatrywała w wypowiedzi rzecznika prasowego Gminy Ł. , zawartej na stronach Gazety (...) z dnia 11 VI 2010 r. , informującej o wykryciu przez Policję sprzedaży przez nią alkoholu osobom nieletnim w barze (...) i prowadzonym w związku z tym postępowaniem karnym. Zdaniem sądu I instancji bezpodstawnie przypisywane w powyższej wypowiedzi powódce zachowanie, mające polegać na sprzedaży alkoholu osobom nieletnim , obiektywnie rzecz ujmując narażało ją na ujemne oceny, stanowiło naruszenie jej dobrego imienia. Do działań naruszających dobre

imię danej osoby należy bowiem bezsprzecznie podanie nieprawdziwych informacji, które pomniejszają społeczne uznanie danej osoby, narażają ją na negatywne komentarze. Wypowiedź rzecznika prasowego strony pozwanej w jednoznaczny natomiast sposób wskazywała, iż powódka dopuściła się czynu zabronionego przez ustawę i nagannego etycznie. Nie było także wątpliwości co do tego, iż wypowiedź powyższa dotyczyła powódki, umożliwiała członkom lokalnej społeczności jej łatwe zidentyfikowanie, poprzez podanie informacji na temat lokalu i części danych osobowych powódki: (...).

Zdaniem Sądu Okręgowego, strona pozwana nie podolała przy tym wynikającemu z art. 6 k.c. ciężarowi dowodowemu i nie wykazała, iż zachowanie jej rzecznika prasowego nie miało charakteru bezprawnego. W szczególności nie wykazała, aby powódka dokonywała sprzedaży alkoholu osobom nieletnim w barze (...). Przeciwnie, powódka prawomocnym wyrokiem sądu karnego została uniewinniona od takiego zarzutu. Tym samym brak było podstaw do przyjęcia, iż wypowiedź rzecznika prasowego Gminy była zgodna z prawdą. Pozwana nie wykazała także jakichkolwiek innych okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dobra osobistego powódki takich chociażby jak działanie w ramach porządku prawnego, działanie zgodne z wolą pokrzywdzonego, działanie w wykonaniu prawa podmiotowego lub w obronie społecznie uzasadnionego interesu.

Za niemającą znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy sąd I instancji uznał okoliczność, iż uprzednio powódka w wywiadzie udzielonym gazecie (...) opisała czynności administracyjne podejmowane przez Gminę wobec lokalu (...), gdyż w toku tego wywiadu w ogóle nie przekazywała informacji o zarzucie postawionym jej w sprawie karnej. W konsekwencji rzecznik prasowy pozwanej w swojej późniejszej wypowiedzi na łamach Gazety (...) w sposób bezprawny odniósł się do tego zdarzenia, wskazując, iż w lokalu prowadzonym de facto przez powódkę policja wykryła sprzedaż alkoholu osobom nieletnim, podczas gdy zdarzenie takie nie miało miejsca, co potwierdza prawomocny wyrok sądu karnego. Skoro zatem powódka w swoim wywiadzie udzielonym prasie nie poruszała przedmiotowej kwestii, to tym samym rzecznik prasowy Gminy w nieuzasadniony sposób opisał ją w swojej wypowiedzi prasowej. Innymi słowy w tym zakresie była to wypowiedź pozostająca bez związku z kwestiami poruszonymi w wywiadzie udzielonym przez powódkę. Sąd Okręgowy zarzucał nadto przedstawicielowi Gminy brak rzetelności w jego wypowiedzi, podnosząc, iż brak było podstaw do stwierdzenia, iż wykryto w barze (...) sprzedaż alkoholu osobom nieletnim. Taki zarzut został jedynie powódce postawiony przez organy ścigania, ostatecznie natomiast okazał się chybiony. Udzielając inkryminowanego wywiadu rzecznik prasowy pozwanej pominął całkowicie wynikające z art. 5 § 1 k.p.k. domniemanie niewinności. Sąd Okręgowy zaznaczył, iż nawet zapal polemiczny prezentowany w dyskusji nie usprawiedliwia naruszenia dobrego imienia i podania do publicznej wiadomości informacji oczywiście nieprawdziwych.

Reasumując swoje rozważania sąd I instancji uznał, iż pozwana naruszyła dobra osobiste powódki w postaci dobrego imienia i godności, że jej zachowanie było nie tylko bezprawne ale i zawinione, co uzasadniało zastosowanie art. 23 i 24 k.c. i w konsekwencji art. 448 k.c., z tym, iż zgłoszone przez poszkodowaną roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 100 000 zł uznał za zbyt wygórowane. Powołując się na liczne orzecznictwo Sądu Najwyższego, sąd I instancji podnosił, iż o wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia powinny decydować takie kryteria jak: rodzaj i stopień nasilenia jego ujemnych przeżyć, rozmiar naruszenia, krótkotrwałość następstw zdarzenia oraz jego konsekwencje w życiu osobistym i zawodowym. Podkreślał także kompensacyjny charakter zadośćuczynienia. Mając powyższe na uwadze uznał, iż odpowiednią sumą stanowiącą zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez powódkę wskutek naruszenia jej dóbr osobistych w sposób powyżej wskazany, będzie kwota 15 000 zł. Podnosił, iż jest to kwota umiarkowana, albowiem nie zostały naruszone dobra osobiste powódki o najwyższej wartości takie jak życie czy zdrowie. Poza tym ocenił, że jest to kwota przedstawiająca ekonomicznie odczuwalną wartość, nie nadmierna w stosunku do doznanej przez powódkę krzywdy, odpowiadająca także stopień życiowej społeczności w warunkach gospodarki wolnorynkowej, a także sytuacji finansowej pozwanej. Wskazana wypowiedź rzecznika prasowego Gminy sama w sobie stanowiła okoliczność prowadzącą do ujemnych przeżyć emocjonalnych powódki, które odczuwałaby zresztą każda osoba będąca na jej miejscu.

Sąd Okręgowy zwracał uwagę, iż inkryminowana wypowiedź pochodziła od osoby wykształconej, pełniącej funkcję publiczną, która z racji swoich walorów intelektualnych oraz doświadczenia w życiu publicznym nie mogła nie posiadać świadomości co do tego jak jej wypowiedź zostanie odebrana przez czytelników Gazety (...) i czy istnieją

rzeczywiste podstawy do przypisania powódce czynu polegającego na sprzedaży alkoholu nieletnim. Mając powyższe na uwadze uznał, iż wina funkcjonariusza Gminy miała co najmniej postać rażącego niedbalstwa lub lekkomyślności. Stąd przyznana kwota zadośćuczynienia nie mogła mieć tym samym charakteru symbolicznego.

Uznając niezasadność roszczenia powódki co do dalszej wysokości zadośćuczynienia sąd I instancji podnosił, że powódka nie wykazała, aby na skutek ukazania się inkryminowanego wywiadu doznała szkody w stopniu znacznym, aby wywołało ono jakieś długotrwałe czy też nieodwracalne skutki w jej życiu. Podnosił, iż już samo uwzględnienie co do zasady powództwa w niniejszej sprawie stanowi zadośćuczynienie powódce, daje jej satysfakcję oraz rekompensuje ujemne przeżycia doznane na skutek naruszenia. Uwzględnienie żądania co do kwoty 15 000 zł daje także wyraz dezaprobaty dla zawinionego działania naruszającego dobra osobiste, dla braku odpowiedzialności pozwanej za słowa.

Zasadzając w oparciu o art. 481 § 1 k.c. odsetki ustawowe od kwoty zadośćuczynienia od dnia wyrokowania sąd I instancji podnosił, iż odsetki takie należą się dopiero od dnia ustalenia wysokości tego świadczenia przez sąd, że dopiero wówczas wierzytelność ta staje się wymagalna. Dlatego też dalej idące w tym kierunku żądania powódki oddalił.

Jako podstawa rozstrzygnięcia o kosztach procesu został wskazany art. 98 § 1 i 3 oraz 100 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał, iż powódka wygrała sprawę w 15 % i w takiej też proporcji rozdzielił poniesione przez strony koszty postępowania sądowego. W oparciu o w/w przepisy w zw. z art. 113 ust 1 u.k.s.c. nakazał uiścić przez stronę pozwaną część opłaty sądowej, od poniesienia której powódka została zwolniona, resztę kosztów sądowych przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł pozwany skarżąc je w części uwzględniającej powództwo. W apelacji tej podniesione zostały zarzuty naruszenia:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, skutkujące ustaleniem błędnego stanu faktycznego, polegającego na uznaniu, iż wypowiedź rzecznika prasowego pozwanej miała na celu krytykę powódki, skutkującą naruszeniem jej dóbr osobistych,

-art. 6 k.c. poprzez jego wadliwe zastosowanie i przyjęcie, iż pozwany nie udowodnił, że jego wypowiedź z dnia 11 VI 2010 r. nie nosiła cech bezprawności,

-art. 23 w zw. z art. 24 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że stwierdzenie „ sytuacja (...) może zostać rozwiązana dopiero po wejściu na wokandę Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza (III Wydział Karny) sprawy skierowanej przeciwko właścicielce (...) przez Policję, która wykryła w tym lokalu sprzedaż alkoholu nieletnim...” naruszała dobre imię powódki oraz przyjęciu, iż jest niezgodna z prawem.

Tym samym apelujący wnosil o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja wniesiona przez pozwaną Gminę nie zasługuje na uwzględnienie wobec bezzasadności podniesionych w niej zarzutów. Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne sądu I instancji jakie legły u podstaw wydania zaskarżonej części wyroku.

W szczególności podnieść należy, iż wypowiedź rzecznika prasowego na łamach Gazety (...) z dnia 11 VI 2010 r. (mówiąca o skierowaniu przeciwko powódce sprawy do sądu przez Policję, która wykryła w lokalu (...) sprzedaż alkoholu nieletnim) została uznana przez Sąd Okręgowy za nieprawdziwą nie dlatego, że powódka została prawomocnym wyrokiem sądu uniewinniona od postawionego jej zarzutu, lecz dlatego, że pozwana, którą z mocy art. 6 k.c. obciążał ciężar obalenia wynikającego z art. 24 §1k.c. domniemania bezprawności naruszcyciela, nie wykazała, iż przekazana na łamach prasy informacja polegała na prawdzie. Z mocy art. 11 k.p.c. sąd cywilny związany jest jedynie ustaleniami prawomocnego wyroku karnego, co do popełnienia przestępstwa. Z prawomocnego wyroku karnego uniewinniającego, wydanego w sprawie III K 718/08 Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza, stanowiącego

dokument urzędowy w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c. wynikało jedynie dodatkowe domniemanie, iż powódka jest niewinna tj., iż nie dopuściła się zarzucanego jej przestępstwa polegającego na sprzedaży alkoholu nieletnim, które to domniemanie miało charakter wzruszalny, ale nie zostało obalone przez stronę pozwaną (patrz SN z 18 IX 1969 II CR 308/69, z 15 X 1997 III CKN 238/97).

Stąd brak było podstaw do przyjęcia, iż przekazane przez rzecznika prasowego pozwanej czytelnikom gazety informacje , polegają na prawdzie, a tym samym, że jego zachowanie nie nosiło cech bezprawności.

Nie można również zgodzić się z apelującą, iż Sąd Okręgowy w swoich rozważaniach pominął okoliczność, uprzedniego udzielenia przez powódkę wywiadu dla gazety (...), w którym opisała ona czynności administracyjne podejmowane wobec lokalu (...) przez Gminę Ł. , w konsekwencji którego to wywiadu , rzecznik prasowy pozwanej w późniejszej swojej wypowiedzi prasowej odniósł się do zarzutu powódki zawieszenia postępowania administracyjnego w sprawie przedłużenia koncesji na sprzedaż alkoholu , z uwagi na fakt wszczęcia wobec niej postępowania karnego o czyn z art. 43 ust 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Przed wszystkim podnieść należy, iż rzecznik prasowy Gminy Ł., w wywiadzie , który ukazał się na łamach Gazety (...) w dniu 11 VI 2010 r. nie mógł odnosić się do zarzutu powódki zawartego rzekomo w jej wcześniejszej wypowiedzi prasowej , dotyczącego zawieszenia postępowania administracyjnego w sprawie udzielenia zezwolenia na sprzedaż alkoholu w barze (...), ponieważ Burmistrz Ł. dopiero w **dnio 28 VI 2010 r.** wydał postanowienie o zawieszeniu tego postępowania (k 107) . W momencie zatem udzielania wywiadu zarówno przez powódkę jak i rzecznika prasowego pozwanej okoliczność powyższa nie miała jeszcze miejsca. Dodatkowo podnieść należy, iż w wywiadzie powódki , co wbrew zarzutom apelacji wyraźnie podkreślał sąd I instancji w uzasadnieniu swojego orzeczenia, brak było jakiegokolwiek odniesienia się do kwestii zarzucanego jej przestępstwa czy też prowadzonej przeciwko niej sprawy karnej. Dlatego też za sądem tym powtórzyć należy, że wypowiedź rzecznika prasowego pozwanej o wykryciu w barze (...) przez Policję sprzedaży alkoholu nieletnim , jaka ukazała się na łamach Gazety (...) nie pozostawała w bezpośrednim związku z zagadnieniami poruszonymi w wypowiedzi powódki , zamieszczonej w gazecie (...).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku brak jest także stwierdzenia, jakie sądowi I instancji przypisuje apelująca, iż rzecznik prasowy Gminy Ł. dokonał w swojej wypowiedzi bezpodstawnej i nieuprawnionej oceny czy też krytyki zachowania powódki. Tym bowiem , co zdaniem tego sądu wywołało naruszenie dóbr osobistych powódki w postaci jej godności, dobrego imienia , było podanie przez w/w funkcjonariusza gminnego nieprawdziwych informacji na temat niezgodnego z prawem a zarazem nagannego etycznie zachowania się poszkodowanej , które obiektywnie rzecz ujmując naraziło ją na nieprzyjemne komentarze ze strony członków społeczności lokalnej, spowodowało negatywny odbiór jej osoby przez tą społeczność. Wbrew zatem zarzutom apelacji Sąd Okręgowy uznał, iż w inkryminowanym wywiadzie prasowym zostały podane nieprawdziwe fakty związane z osobą powódki a nie bezpodstawna i nieuprawniona ocena jej zachowania czy też krytyka. Wypowiedz rzecznika nie ograniczała się przy tym jak podnoszono w apelacji do poinformowania czytelników gazety o toczącym się przeciwko powódce postępowaniu karnym , gdyż co najistotniejsze wskazano w niej nadto , iż Policja wykryła w lokalu (...) sprzedaż alkoholu nieletnim.

Nie można także zgodzić się z apelującą, iż rzecznik prasowy Gminy Ł. przedstawił na łamach prasy informacje o faktach, które na podstawie wiarygodnych dokumentów urzędowych dawały uzasadnione przekonanie , że są prawdziwe , a późniejsze umorzenie postępowania prowadzonego przeciwko opisywanej osobie , które miało miejsce już po w/w publikacji , nie może spowodować poniesienia konsekwencji za to, że treść wcześniejszego materiału nie odpowiada prawdzie.

W momencie ukazania się na łamach Gazety (...) wywiadu z rzecznikiem prasowym pozwanej faktem, wynikającym z dokumentów urzędowych bowiem było jedynie to, że Policja skierowała do Sądu Rejonowego Warszawa Żoliborz przeciwko powódce sprawę, w której zarzuciła jej sprzedaż w barze (...) alkoholu nieletnim . Podmiotem kompetentnym do oceny czy zarzut ten polega na prawdzie czy nie , był jedynie sąd. Do czasu zaś jego rozstrzygnięcia tak jak słusznie podnosił Sąd Okręgowy powódka była objęta podstawowym, konstytucyjnym (art. 42 ust 3) prawem

domniemania niewinności, które zabraniało funkcjonariuszowi gminnemu wypowiadanie się w sposób jednoznaczny, na temat zarzucanego jej czynu. Rzecznik prasowy Gminy Ł. stwierdził natomiast w swojej wypowiedzi w sposób właśnie jednoznaczny, że Policja wykryła w lokalu de facto, prowadzonym przez powódkę, sprzedaż alkoholu osobom nieletnim, czym właściwie przesądził o zasadności skierowanego przeciwko powódce zarzutu. Potwierdza to zresztą kontekst całej wypowiedzi, która zawiera przestrożę dla innych przedsiębiorców, iż w sytuacji popełnienia przez nich czynu takiego jaki wykryła Policja w stosunku do powódki, polegającego na sprzedaży alkoholu osobom nieletnim, nie uzyskają oni odnowienia koncesji na sprzedaż alkoholu: „W nawiązaniu do wywiadu z Panią K. M. ((...) nr (...)) właścicielka lokalu gastronomicznego przy ul. (...), informuję wszystkich mieszkańców zajmujących się prowadzeniem działalności usługowej polegającej m.in. na sprzedaży alkoholu, że w przypadku stwierdzenia sprzedaży alkoholu osobom nieletnim, burmistrz Ł. nie będzie odnawiał koncesji na alkohol.” Nie sposób podzielić jest przy tym stanowiska pozwanej, iż ten fragment wypowiedzi nawiązujący bezpośrednio do wywiadu udzielonego przez powódkę miał jedynie charakter informacyjny. Charakteru informacyjnego nie miało także twierdzenie, iż Policja wykryła w lokalu (...) sprzedaż alkoholu nieletnim. Informacją w tym przypadku byłoby stwierdzenie, iż to organy ścigania twierdzą, czy też zarzucają powódce tego rodzaju niezgodne z prawem zachowanie, czego jednak zabrakło w wypowiedzi osoby kompetentnej, reprezentującej pozwaną w kontaktach z mediami.

Wydanie w terminie późniejszym tj. po ukazaniu się inkryminowanego wywiadu, przez sąd karny orzeczenia uniewinniającego powódkę a nie umarzającego postępowanie karne przeciwko niej prowadzone, jak już podniesione zostało stwarzało dodatkowe, oprócz wynikającego z art. 24 §1 k.c. domniemanie bezprawności działań przedstawiciela pozwanej, które w toku procesu nie zostało jak już zaznaczono, w żaden sposób obalone.

Reasumując stwierdzić tym samym należy, iż strona pozwana nie wykazała, że wypowiedz jej rzecznika prasowego nie miała charakteru bezprawnego, w szczególności, że podane zostały w niej prawdziwe fakty. Nie można również uznać, iż powyższe zachowanie mieściło się w granicach przekazywania informacji, gdyż przedstawione informacje nie były rzetelne, nie uwzględniały obowiązującej w prawie polskim zasady domniemania niewinności, stwierdzały popełnienie przez powódkę czynu niezgodnego z prawem, moralnie nagannego (sprzedaż alkoholu nieletnim), który miał być dopiero przedmiotem oceny sądu.

Wszystko to jak słusznie przyjął sąd I instancji uzasadniało zastosowanie w sprawie art. 24 §1 k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesioną przez pozwaną apelację jako bezzasadną.